R.7.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 18 października 1933 r. 944.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

	Dz.	Str.
1. "Lietuvos Żinios" o niebezpieczeństwie Niemiec dla Litwy.-	I.	1.
2. Wspomnienia Puryckisa z okresu wojny polsko-sowieckiej.	"	"
3. "A.B.C." o drodze do Wilna.-	"	"

Kronika.

4. Dokoła rokowań litewsko-łotewskich.-	"	2.
5. Sprawa litewsko-niemieckich rokowań handlowych.-	"	"
6. Nowy sowiecki attaché wojskowy.-	"	3.
7. Protest poselstwa litewskiego w Berlinie przeciwko antylitewskim demonstracjom niemieckim.-	"	"

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

8. Uchwała litewskiej partji S.D. w sprawie bojkotu Niemiec.-	III.	"
9. Zjazd prezesów powiatowych komitetów narodowców.-	"	"
10. Konferencja inspektorów szkół powszechnych.-	"	"
11. Zniszczenie chorągwi żałobnej w dniu 9-go października.	"	"
12. Zjazd Zw. Wyzwolenia Wilna.-	"	"

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t u v o s Ž i n i o s" o n i e b e z p i e c z e ń s t w i e N i e m i e c d l a L i t w y. "Lietuvos Žinios" Nr.232 /X.1933 r./. Art.p.t. "Placówki niemieckie na Litwie". Streszczenie:

Niektórzy ludzie ośmielają się twierdzić, że narodowi litewskiemu nie grozi ze strony imperjalizmu niemieckiego żadne niebezpieczeństwo, że Litwin może spokojnie spać i marzyć o szczęśliwem jutrze i że o ile ktoś chce pracować społecznie, niech pracuje w Zw.Wyzwolenia Wilna.

Idea wyzwolenia Wilna jest bardzo piękna, gdyż Wilno stanowi stolicę litewską. Przygotowując się do wyzwolenia Wilna nie powinni jednak zapominać Litwini o niebezpieczeństwie, grożącemu narodowi litewskiemu ze strony niemieckiego imperjalizmu. Niebezpieczeństwa tego nie mogą dostrzec jedynie krótkowzroczni, lub ci, co nie chcąc liczyć się z tem niebezpieczeństwem pragną uśpić społeczeństwo litewskie.

Imperjaliści niemieccy nigdy się nie wyrzekli i nie wyrzekną swej starej idei "Drang nach Osten". Idea ta istniała przed wojną i w czasie wojny. Istnieje też obecnie.

Gdy spojrzeć na granicę dawną między Rosją i Niemcami, to się zauważy, że po rosyjskiej stronie tej granicy istniały już na Litwie ekonomiczn i polityczne gniazda niemieckie. O ile przed wojną Niemcy prowadzili germanizację Litwy powoli, to w czasie wojny,marząc o odniesieniu zwycięstwa nad Ententą, pragnęli zgermanizować Litwę w szybkiem tempie. W r.1916-tym opracowały Niemcy odnośne plany. Przywidywały one osadzanie na Litwie członków armji niemieckiej i zaopatrynie ich w ziemię. Wystarczy wziąć do ręki pamiętniki wojenne gen.Ludendorfa, by przekonać się o istnieniu takich planów.

W związku z przegraną niemiecką w czasie wojny światowej obróciły się wniwecz plany reformy agrarnej, w myśl których Niemcy chcieli osadzić na Litwie niemieckich panów, zaś ludność litewską zamienić na swych parobków. Nie upadła jednak idea "Drang nach Osten". Imperjaliści niemieccy, nietylko z roku na rok, lecz z dnia na dzień, z całą intensywnością dążą do realizacji swych planów, stwarzając na Litwie mocne placówki niemczyzny i wynaradawiając Litwinów.

Dla przykładu można powołać się na Taurogi i okolice. Z czasów przedwojennych pozostali tu obywatele niemieccy, którzy po wojnie światowej, bądź przyjęli obywatelstwo litewskie, bądź też w dalszym ciągu obywatelami niemieckimi pozostali. Z czasów wojny światowej pozostało tu sporo byłych wojskowych niemieckich. Element ten stanowi właśnie te placówki, które są tak potrzebne wykonawcom planów "Drang nach Osten". Niemcy umacniają się tu bardzo intensywnie pod względem gospodarczym, nabywając nieruchomości, stwarzając zakłady przemysłowe i handlowe.Ci z Niemców, których majątek ucierpiał wskutek wojny otrzymują z Niemiec odszkodowania wojenne, które pozwala im na odbudowę. Zakłady i domy niemieckie rosną, jak na drożdżach.

Poza umacnianiem się gospodarczem, wzmacniają się też Niemcy politycznie, drogą zrzeszania się w różne organizacje religijne i świeckie. Jednym z celów tych organizacyj jest wynarodowienie Litwinów.Najpodatniejszy grunt pod tym względem znajdują Niemcy wśród ewangelików, głosząc przy każdej okazji, że każdy ewangelik jest jednocześnie Niemcem.

Identyfikując wyznanie z narodowością i strasząc ludzi, że Litwini wszystkich ewangelików obwieszać będą różańcami i szkaplerzami, znajdują Niemcy posłuch wśród ciemniejszej ludności i wzmacniają tem samem swe placówki na Litwie. Litwinów-ewangelików straszą też Niemcy Hitlerem, który na wkrótce przyjść na Litwę i "uczynić porządek".

Litwini-ewangelicy uskarżają się na to, że duchowieństwo ewangelickie stało się gniazdem niemczyzny. Tak samo do germanizacji Taurogów i okolic przyczynia się zakładaniem szkół niemieckich i nasyłanie nauczycieli pobierających gaże dwukrotnie wyższe, niż nauczyciele szkół państwowych.

W s p o m n i e n i a P u r y c k i s a z o k r e s u w o j n y p o l s k o - s o w i e c k i e j. Dr.J.Purvckis b.lit.min.Spr.Zagran. zamieszcza w kilku kolejnych numerach "Trimitasa" swe wspomnienia z okresu wojny polsko-sowieckiej i pobytu Litwinów w Wilnie. Ostatnio w "Trimitasie" Nr.41 z dn.12.X. r.b. opisuje Puryckis swe układy z delegatami polskimi w sierpniu 1920 r.:

W drugiej połowie sierpnia 1920 r. przybyli do Kowna dwaj polscy pełnomocnicy z propozycjami swego rządu. Pełnomocników tych przyjąłem. Zaproponowali oni mi co następuje: Armja litewska zajmie front nad Niemnem od Grodna na wschód i nie przepuści nikogo, ani Polaków ani bolszewików. Wojsko polskie przez front ten się nie posunie. Litwini trzymaliby się linji od Niemna aż do granicy niemieckiej. Na linji tej akurat armja litewska stała.

Propozycja polska wydała mi się do przyjęcia. Wprawdzie powiat grodzieński pozostałby po stronie polskiej, lecz cała Wileńszczyzna byłaby po stronie litewskiej. Linję Niemna byłoby o wiele łatwiej obronić, niż jakąkolwiek inną linję.

Polacy posiadali wszelkie pełnomocnictwa i proponowali podpisać odnośny układ. Polacy nie byli wtedy jeszcze pewni czy zwyciężą i starali się osiągnąć to, by bolszewicy nie korzystali z terytorjum litewskiego jako z bazy operacyjnej.

Ze względu na to, że przedstawiciele polscy przybyli późnym wieczorem, przeto po rozmowie z nimi zwolniłem ich na odpoczynek, prosząc o przyjście nazajutrz. W między czasie próbowałem naradzić się z innymi członkami rządu w sprawie dalszych rokowań z Polakami.

Nazajutrz w oznaczonej godzinie Polacy nie przybyli. Dowiedziałem się, że z rozkazu dowództwa wojskowego zostali oni aresztowani i wysłani jako szpiedzy. Dlaczego tak się stało? W czem się przejawiło ich szpiegostwo? Na czyj rozkaz byli oni wysłani? Dlaczego uczyniono to bez wiedzy premjera i min.Spr.Zagr.? nie udało mi się tego dowiedzieć. Mojem zdaniem popełniono błąd wysyłając tych Polaków. Sytuacja militarna Polski nie była jeszcze wtedy wyraźna. Polacy byli znacznie ustępliwsi. Litwini mogli wtedy podpisać układ o wiele wygodniejszy, niż w parę tygodni później w Suwałkach, kiedy sukces Polski był już wyraźny i kiedy Polacy mogli dyktować Litwinom swe warunki.

Doszły mnie później wieści, że w wysłaniu przedstawicieli polskich odegrał pewną rolę ówczesny przedstawiciel sowiecki w Kownie Akselrod. Nie udało mi się jednak tego stwierdzić. Litewskie dowództwo wojskowe próbowało wtedy działać samodzielnie i niekiedy czyniło ważne nawet posunięcia bez wiedzy rządu. Tak np. pewnego razu zainterpelował mnie przedstawiciel angielski zapytując dlaczego Litwini rozpoczęli natarcie w okolicach Suwałk i Augustowa. Wstyd mi było się przyznać, że nic o tem nie wiem. Odpowiedziałem więc przedstawicielowi angielskiemu, że nie otrzymałem jeszcze ostatnich wiadomości o wypadkach. Na dalsze zarzuty Anglika co do nie zachowania neutralności, tłumaczyłem mu, że Suwalszczyznę Litwini uważają za swe terytorjum i nie mogą tam tolerować polskiej inwazji. Po rozmowie z przedstawicielem angielskim udałem się do premjera Griniusa i dowiedziałem się, że on także nic nie wiedział o działaniach wojennych w rejonie Suwałk i Augustowa.

Polacy złożyli skargę do Ligi Narodów, że Litwini nie przestrzegają neutralności i na nich napadają. W Lidze Narodów rozpoczęła się sprawa. Przedstawicielem Litwy w Lidze Narodów został prof. Woldemaras.

"A.B.C." o drodze do Wilna. "A.B.C." Nr.35 / z dn.13.X. 1933 r./.Art.p.t. "Droga do Wilna przez Kłajpedę". Streszczenie:

Kłajpeda jest dziś tym cementem, który jest, lub winien być używany do dalszej budowy mocnego gmachu państwowego. Od tego, jak Litwa oceni Kłajpedę, zależeć będzie w znacznej części los innych niewyzwolonych jeszcze ziem i miast.

Z Kłajpedą dokonywa się eksperymenty. Należy tu zalecić jak najwięcej taktu. Wskutek długoletniego oderwania się od wspólnej Ojczyzny wytworzyły się w Kłajpedzie odrębności, bliskie i drogie dla Kłajpedzian, zaś niezrozumiałe dla przybyszów. Na tem właśnie polega całe nieszczęście. Łatwo je jednak naprawić przez poznanie tych odrębności i uznawanie ich tak długo, zanim z biegiem czasu same nie znikną.

Wilno i Wileńszczyzna również niewątpliwie mieć będą swe odrębności, z któremi podobnie wypadnie Litwinom się zetknąć. Dlatego też czego się Litwini nauczą w Kłajpedzie, to znajdą w Wilnie. Droga do Wilna prowadzi przez Kłajpedę.

Kronika.

Dokoła rokowań litewsko-łotewskich. Prasa kowieńska / z dn.13.X.1933 r./: Dn.11.X.r.b. litewska i łotewska delegacja dla rokowań handlowych rozpatrywały wyszykowany przez obie strony spis towarów. Dn.13.X. rozpatrywanie spisu trwało w dalszym ciągu.

S p r a w a l i t e w s k o - n i e m i e c k i c h r o k o w a ń h a n d l o w y c h. Prasa kowieńska / z dn.13.X.1933 r./: Według wiadomości prasy zagranicznej, rząd niemiecki postanowił narazie zrzec się przesłania Lidze Narodów skargi przeciw wprowadzeniu nowej ustawy o sądownictwie w Kraju Kłajpedzkim. Uchwałę tę powziął rząd niemiecki, ponieważ nie chce przeszkadzać litewsko-niemieckim rokowaniom handlowym, które w najbliższej przyszłości zostaną wznowione.-

N o w y s o w i e c k i a t t a c h é w o j s k o w y. Prasa kowieńska / z dn.12.X.1933 r./: M.S.Z. otrzymało od rządu sowieckiego zawiadomienie, że pomocnik attaché wojskowego w Paryżu Tiegunow zostaje zamianowany attaché wojskowym w Litwie. M.S.Z. wyraziło zgodę na nominację Tiegunowa. W tych dniach Tiegunow przybędzie do Kowna z Paryża. Jest on b.oficerem carskiej armji.-

P r o t e s t y p o s e l s t w a l i t e w s k i e g o w B e r l i n i e p r z e c i w k o a n t y l i t e w s k i m d e m o n s t r a c j o m n i e m i e c k i m. Prasa kowieńska / z dn.14.X.1933 r./: Prasa wschodnio-pruska zamieściła niedawno wiadomość, że w związku z reorganizacją pracy i zadań organizacji młodzieży niemieckiej "Jugendherberge" rejon Wschodnich Prus zostanie podzielony na 4 okręgi działalności, z których jednym ma być Kraj Kłajpedzki. Jak podają, poselstwo litewskie w Berlinie poczyniło w tej sprawie odpowiednie kroki w niemieckiem ministerstwie Spr.Zagr. podobnie jak w sprawie demonstracji przeciwlitewskiej, jaka się odbyła dn.17 września na zjeździe związku królowej Ludwiki w Kałkonach.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a.

U c h w a ł a l i t e w s k i e j p a r t j i S. D. w s p r a w i e b o j k o t u N i e m i e c. Prasa kowieńska / z dn.17.X.33r./ W tych dniach odbyło się posiedzenie komitetu centralnego partji socjal.-demokratycznej, na którem uchwalono bojkot niemieckich towarów i filmów. Postanowiono, że oprócz członków partji socjaldemokratycznej powinni bojkotować Niemcy również członkowie związków zawodowych, związku młodzieży socjalistycznej i socjalistycznych organizacyj akademickich. Pozatem postanowiono prowadzić rokowania z żydowskiemi organizacjami socjalistycznemi w Litwie o uzgodnienie akcji bojkotowej.

Z j a z d p r e z e s ó w p o w i a t o w y c h k o m i t e t ó w n a r o d o w c ó w. "Lietuvos Aidas" Nr.237. / z X.1933 r./ Dn.21.X. r.b. ma się odbyć w Kownie zjazd prezesów powiatowych komitetów, na którem rozpatrywany będzie nowy statut i ustalony termin zjazdu przedstawicieli oddziałów.-

K o n f e r e n c j a i n s p e k t o r ó w s z k ó ł p o w s z e c h n y c h. "Lietuvos Aidas" Nr.237 / z X.1933 r/: Dn.11-go października odbyła się w Kownie konferencja inspektorów szkół powszechnych. Konferencję zagaił min.Oświaty Szakenis. Następnie wygłoszono szereg odczytów o współczesnem wychowaniu.-

Z n i s z c z e n i e c h o r ą g w i ż a ł o b n e j w d n i u 9 - g o p a ź d z i e r n i k a w K o w n i e. "Liet.Zin." Nr.232. /X.1933 r. / Dnia 9-go października kilku mieszkańców Szawel pokrajało nożami chorągiew żałobną w jednym z domów. Chorągiew była wywieszona z okazji XIII-ej rocznicy utraty przez Litwinów Wilna.

Z j a z d Z w. W y z w. W i l n a. Dnia 18 października r.b. odbył się w Kownie zjazd Zw.Wyzw.Wilna. Zjazd zagaił min.Obrony Krajowej pułkownik Giedrajtis. W przemówieniu swem poruszył m.in.minister sprawę naprężonej sytuacji w Europie. Inni mówcy w tej liczbie prof.Biržyszka również wzywali do czujności, twierdząc, że Litwa winna obecnie dawać baczenie nietylko na Wschód, lecz i na Zachód.

------oooo-----